

Sygn. akt I ACa 113/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk SA Dariusz Rysta (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W., Z. W. i A. W. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 1507/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I-XI w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego (...)

w W. na rzecz powódki Z. W. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia

17 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

2. zasądza od pozwanego (...)

w W. na rzecz powoda J. W. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego (...)

w W. na rzecz powódki A. W. (1) kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia

17 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

4. znosi wzajemnie między powodami Z. W. i J. W. a pozwanym koszty zastępstwa procesowego;

II. *oddala apelację w pozostałej części;*

III. *zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powodów J. W., Z. W. i A. W. (1) kwotę 1.071 (jeden tysiąc siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego.*

Dariusz Ryszał Iwona Wiszniewska Edyta Buczkowska-Żuk

Sygn. I ACa 113/15

UZASADNIENIE

Powodowie Z. W., J. W. i A. W. (1) złożyli pozew przeciwko (...) z siedzibą w W. wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz Z. W. i J. W. kwot po 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kwoty po 8 120, 55 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia za okres od 27 września 2013 roku do dnia 12 maja 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz na rzecz A. W. (1) kwotę 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 6496,44 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia za okres od dnia 27 września 2013 roku do dnia 12 maja 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany (...) z siedzibą w W. wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 17 grudnia 2014 r. zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz:

- powódki Z. W. i powoda J. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 do dnia zapłaty oraz kwotę 4.872,33 złote tytułem odsetek za okres od dnia 27 września 2013 do dnia 12 maja 2014 od kwoty 60.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 do dnia zapłaty, w pozostałej części ich powództwo oddalił.

- powódki A. W. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 do dnia zapłaty oraz kwotę 3.248,22 złote tytułem odsetek za okres od dnia 27 września 2013 do dnia 12 maja 2014 od kwoty 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 do dnia zapłaty, w pozostałej części jej powództwo oddalił.

Jednocześnie sąd orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) roku na skrzyżowaniu drogi nr (...) relacji S. – K. z drogą o nr (...) relacji R. S. przed miejscowością B. jadąc w kierunku R. – S. kierujący samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...), P. C. znajdując się pod wpływem środków odurzających, naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc w stronę B., drogą podporządkowaną, prawidłowo oznakowaną znakami drogowymi pionowymi, nie zachował należytej ostrożności wjeżdżając pełną prędkością na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, nie ustępując tym samym pierwszeństwa przejazdu kierowcy samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) – prawidłowo jadącego od strony S. w wyniku czego doprowadził do zderzenia czołowego obu pojazdów. Na skutek zdarzenia śmierć na miejscu poniosła R. W..

P. C. wyrokiem z dnia 15 października 1999 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Słubicach w sprawie II K 189/99 został uznany winnego zarzucanego mu wyżej opisanego czynu.

Zmarła była pierworodnym dzieckiem Z. i J. W.. W chwili śmierci miała 21 lat. Była zdrową, radosną dziewczyną. Mieszkała z rodzicami, pomagała w pracach domowych. Od października miała rozpocząć studia wyższe. W chwili

śmierci pracowała w Sądzie Rejonowym w S., do pracy dojeżdżała ze znajomymi. Miała chłopaka z którym planowała ślub na Boże Narodzenie. Mieli mieszkać w M., gdzie miał mieszkanie. Zamówili już salę na wesele, oglądali suknie.

Poza R. Z. i J. W. mają jeszcze jedną córkę A., o 2 lata młodszą od R.. A. W. (1) w chwili śmierci siostry pracowała i mieszkała w S., przyjeżdżała do rodzinnego domu na weekendy .

O śmierci córki dowiedzieli się od znajomego. Powodowie bardzo przeżyli śmierć starszej córki. Rodzice byli z niej dumni, pokładali w niej nadzieje, liczyli na wnuki. Do dzisiaj myślą o R., odwiedzają jej grób, dbają o niego.

Powódka A. W. (1) po śmierci siostry bardzo schudła. Były bardzo ze sobą zżyte. Nie może do dzisiaj pogodzić się z utratą jedynej siostry.

W domu rodzinnym stoją zdjęcia zmarłej R.. W jej pokoju nadal znajdują się jej rzeczy. A. W. (1) przechowuje pamiątki po siostrze .

W wyniku śmierci R. W. powodowie doświadczyli nagłej, niespodziewanej straty bliskiej osoby czego efektem był proces żałoby. Powód po stracie córki odczuwał przykre uczucia jak ból i rozpacz, uczucia były tak intensywne że wspomagał się lekami uspokajającymi. Z biegiem czasu emocje związane ze śmiercią córki nie są już u powoda tak intensywne, zbledły. Powód rzadziej chodzi na cmentarz. Początkowo czynił to aby oplakiwać córkę, obecnie wspomina o tym, że jego wizyty na cmentarzu mają często charakter porządkowy. Sposób funkcjonowania po śmierci córki u powoda nie uległ dezorganizacji a żałoba nie miała znamion patologicznego charakteru. Emocje są dla powoda mniej intensywne jak w pierwszym okresie po śmierci córki. Powód po śmierci córki odczuwał ból psychiczny i smutek. Doświadczył reakcji żałoby, która jest naturalnym procesem po śmierci bliskiej osoby. Aktualnie żałoba nie ma patologicznego charakteru, nie można stwierdzić u powoda występowanie trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Negatywne konsekwencje śmierci córki R. W. w psychice powoda dotyczą poczucia życiowej straty oraz utraty bliskiej więzi emocjonalnej, ale nie przekładają się na istnienie zaburzeń psychopatologicznych.

Powódka Z. W. niewątpliwie przeżyła utratę córki i przeszła reakcję żałoby. Przebieg tej reakcji był prawidłowy z psychologicznego punktu widzenia . Powódka nadal doświadcza braku córki i ma z tego powodu poczucie straty. Nie uruchomiło to jednak procesów patologicznych i nie ma przełożenia na pojawienie się zaburzeń psychicznych. Śmierć córki była dla powódki silnym wstrząsem psychicznym, zdarzeniem które pozbawiło ją w nagły dramatyczny sposób najbliższego członka rodziny. Powódka na etapie żałoby oplakiwała zmarłą, podejmowała próby podtrzymywania iluzorycznej więzi poprzez codzienne wizyty na cmentarzu. Towarzyszyły jej ból, smutek, żal i rozpacz. Aktualnie u powódki nie stwierdza się nadmiernej koncentracji na myślach związanych z utrzymaniem łączności ze zmarłą córką. Z biegiem czasu emocje dotyczące zdarzenia przybrały mniejszą intensywność. Zmniejszyła się ilość wizyty powódki na cmentarzu. Żałoba została przez powódkę zakończona a fakt śmierci córki został zaakceptowany ,co nie oznacza że powódka się z nim pogodziła, ma żal o to co się wydarzyło. Negatywne konsekwencje jakie spowodowała śmierć córki dotyczyła poczucia straty bliskiego członka rodziny, utraty nadziei na realizację planów życiowych córki i dominującego poczucia żalu, które mogą przybierać na sile podczas uroczystości rodzinnych czy świąt okolicznościowych.

Powódka A. W. (1) silnie przeżywała utratę więzi z siostrą. W wyniku straty zareagowała problemami somatycznymi – zaczęła tracić na wadze, trafiła do szpitala. Powódka doświadczyła także charakterystycznego dla osób przeżywających żałobę „targowania się z Bogiem”. Śmierć siostry wywołała kryzys wiary. Z powodu cierpienia powódka skorzystała z pomocy psychiatry, brała lek. Nie korzystała z pomocy psychoterapeuty czy psychologa. Po fazie przejściowej dezorganizacji kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim powróciła do pracy i swoich codziennych zajęć. Obecnie pracuje, utrzymuje się samodzielnie, pozostaje w bliskim emocjonalnym związku, planuje przyszłość. Nadal okazje spotkań rodzinnych, świąt konfrontują powódkę ze stratą przerwana więzią emocjonalną ze zmarłą siostrą. Negatywne konsekwencje jakie spowodowała śmierć siostry dotyczą poczucia straty bliskiego członka rodziny, żalu, tęsknoty, które mogą przybierać na sile podczas uroczystości rodzinnych czy świąt okolicznościowych.

Na rzecz powoda J. W. została wypłacona kwota 29 500 zł na podstawie art. 446 par. 3 kc tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej , z czego 2.500 złotych w 1999 roku przez (...) SA a następnie w 2007 roku z uwagi na upadłość ubezpieczyciela przez (...). Takie same kwoty i z tego samego tytułu przez te same podmioty zostały wypłacone na rzecz Z. W. czyli kwota 29 500 złotych .

Pismem z dnia 14 sierpnia 2013 roku powodowie J. W. , Z. W. i R. W. zwrócili się do pozwanego o wypłatę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc zadośćuczynienia z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych w wyniku śmierci R. W.. W odpowiedzi z dnia 27 września 2013 pozwany odmówił zapłaty .

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się uzasadnione co do zasady ale co do wysokości jedynie w części, a fakt że zgon R. W. nastąpił w 1998 roku czyli przed nowelizacją artykułu 446 kc i pozwany oraz ubezpieczyciel sprawcy wypłacili J. i Z. W. odszkodowanie na podstawie art. 446 par 3 kc od którego powodowie nie złożyli odwołania do sądu nie przemawia za oddaleniem a priori niniejszego powództwa.

Zadośćuczynienie ma zrekompensować uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego . Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Tak więc z jednego zdarzenia strona może wywodzić dwa roszczenia – o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (na podstawie art. 446 par 3 kc) oraz o zadośćuczynienie (na podstawie art. 446 par 4 kc lub art. 448 kc), według swego wyboru jednocześnie lub kolejno .

W ocenie Sądu Okręgowego , na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego a przede wszystkim zeznań powodów i świadków B. S. (1) i H. S. a także opinii biegłych psychologa i psychiatry należało podzielić zapatrywanie powodów wyrażone w pozwie , że nagła i tragiczna strata córki i siostry wyrządziła im ogromną krzywdę . Powodowie J. i Z. W. bardzo przeżyli śmierć córki. Byli z nią związani emocjonalnie , akceptowali jej plany na przyszłość , cieszyli się jej szczęściem i rychłym zamążpójściem . Zmarła córka razem z nimi mieszkała, pomagała w gospodarstwie domowym . Młodsza córka do tej pory nie obdarzyła ich wnukami. Powódka A. W. (1) była bardzo związana z siostrą. Wcześniej dzieliła z nią pokój, spędzały razem czas. Po śmierci siostry powódka bardzo podupadła na zdrowiu i długo nie mogła dojść do siebie .

Śmierć R. W. sprawiła każdemu z trojga powodów niezwykle ból destabilizując ich dotychczasowe życie. Powodowie do dzisiaj nie potrafią otrząsnąć się z tej tragedii. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków jak również powodom uznając jje za logiczne i wzajemnie ze sobą powiązane.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd i instancji uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę będzie kwota na rzecz J. i Z. W. po 60 000 zł, a na rzecz A. W. (1) 40 000 zł. Powyższa kwota uwzględnia krzywdę powodów, ból, cierpienie, intensywność i czas trwania negatywnych uczuć , także dzisiaj i w przyszłości .

Sąd Okręgowy oddalając powództwo o zadośćuczynienie ponad zasądzone kwoty miał na względzie okoliczność iż powodowie J. i Z. W. z tytułu odszkodowania otrzymali już sumy po 29.500 zł., kwota wypłacona w 2007 roku stanowiła około 10 średnich miesięcznych wynagrodzeń, a uwzględnienie powództwa w większym zakresie prowadziłoby w ocenie sądu do niesłusznego wzbogacenia się powodów .

Niespełnienie należnego świadczenia w terminie skutkuje obowiązkiem zapłaty odsetek (art. 481 kc) . W ocenie sądu I instancji pozwany dopuścił się zwłoki w uczynieniu zadość roszczeniom powodów, gdyż nie było w jego ocenie przeszkód aby wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego zasądzone ostatecznie przez sąd kwoty.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2013 roku powodowie J. W. , Z. W. i R. W. zwrócili się do pozwanego o wypłatę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc zadośćuczynienia z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych w wyniku śmierci R. W.. W odpowiedzi z dnia 27 września 2013 pozwany odmówił zapłaty . Powództwo okazało się uzasadnione dlatego też za zasadne uznał sąd I instancji żądania powodów zapłaty odsetek od zasądzonych a zaległych kwot z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 27 września 2013 do dnia 12 maja 2014 mając na względzie treść art. 482 par 1 kc.

Sąd Okręgowy uzasadnił też swoje orzeczenie w zakresie kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go co do kosztów postępowania oraz :

- w stosunku do powódki Z. W. i powoda J. W. w części zasądzającej kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzającej odsetki ustawowe od kwoty 40 000 zł od dnia 15 maja 2014 r. do dnia wyrokowania oraz kwotę 4 872,33 zł stanowiącą odsetki skapitalizowane od kwoty 60 000 zł liczone od dnia 27 września 2013 r. do 12 maja 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty

- w stosunku do Powódki A. W. (1) w części zasądzającej kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzającej odsetki ustawowe od kwoty 20 000 zł od dnia 15 maja 2014 r. do dnia wyrokowania oraz kwotę 3 248,22 zł stanowiącą odsetki skapitalizowane od kwoty 40 000 zł liczone od dnia 27 września 2013 r. do 12 maja 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty

Pozwany postawił następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny, sprzeczny z materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego, w ten sposób, że:

a. Sąd I instancji dokonał błędnej oraz sprzecznej z zasadami logiki oceny dowodów w postaci opinii psychiatryczno - psychologicznej dotyczącej Powodów, zeznań świadków H. S. oraz zeznań Powodów przyjmując, że czas i przejście procesu żałoby a także pogodzenie się ze śmiercią nie mają znaczenia dla intensywności odczuwania krzywdy wpływającej na wymiar zadośćuczynienia, co skutkowało nadaniu zbyt dużego znaczenia odczuwaniu krzywdy po upływie 16 lat od daty wypadku.

b. Sąd I instancji dokonał błędnej oraz sprzecznej z zasadami logiki oceny dowodów w postaci opinii psychiatryczno – psychologicznej dotyczącej Powodów, zeznań świadków H. S., świadka B. S. (1) oraz zeznań Powodów przyjmując, że sporadyczne kontakty A. W. (1) ze zmarłą siostrą, wspólne wyjścia, dzielenie wspólnego pokoju w dzieciństwie świadczą o silnej więzi pomiędzy siostrami i ich bliskich relacjach, podczas gdy relacje jakie łączyły siostry nie były szczególnie bliskie i zażyłe, a tylko takie uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia.

2. naruszenie prawa procesowego art.72 § 1 kpc. w zw. z 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niesłuszne zastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie zachodzi współuczestnictwo formalne, które uzasadnia przyznanie na rzecz z każdego z powodów oddzielne kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji gdy roszczenia są dochodzone przez Powodów na zasadach współuczestnictwa materialnego.

3. naruszenie prawa materialnego – tj. art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie, gdyż kwoty zasądzone na rzecz Powodów są rażąco wygórowane przez co winny podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej; jak również zasądzone kwoty nie odzwierciedlają stanu faktycznego w zakresie więzi i przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią Poszkodowanej..

4. prawa materialnego tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, wbrew przywoływanej przez Sąd linii orzeczniczej, że zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dobra osobistego w związku ze śmiercią należy się nie tylko w przypadku „szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej”, ale również w przypadku stwierdzenia istnienia jakiejkolwiek relacji, czy też więzi. Zastosowana przez Sąd wykładnia odbiega tym samym od prawidłowej, wskazującej na niezbędność ustalenia istnienia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi, zerwania tej więzi oraz zakresu doznanej krzywdy. Sąd dokonał błędnej wykładni tego przepisu również w tym zakresie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej

W zakresie odsetek pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego art. 448 k.c. poprzez:

a. pominięcie, iż w chwili wyroku jednoznacznie określana jest zarówno odpowiedzialność Pozwanego, jak i wysokość świadczenia, co skutkowało zasądzeniem odsetek skapitalizowanych oraz odsetek od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu, podczas w przypadku zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 kc, odsetki należą się od daty wyrokowania

b. błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

6. naruszenie prawa materialnego art. 481 § 1 k.c. poprzez

c. jego błędne zastosowanie i zasądzenie skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia od dnia 27.09.2013 r. do dnia 12.05.2014 r, uznając, iż z tą datą strona Pozwany miał możliwość ustalenia wysokości i wypłaty zadośćuczynienia, podczas gdy kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana została dopiero w wyroku.

d. jego błędne zastosowanie i zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia 15.05.2014 r. do dnia zapłaty uznając, iż z tą datą strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości i wypłaty zadośćuczynienia, podczas gdy kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana została dopiero w wyroku

e. błędne uznanie, iż w dniu od 27.09.2013 r. można było mówić o świadczeniu

pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 kc, podczas gdy ustalenia dotyczące rozmiaru

szkody i związanego z tym zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych zostały dokonane przede wszystkim w toku postępowania przed I instancją, a ostateczna konkretyzacja kwoty nastąpiła w chwili ogłoszenia wyroku.

7. naruszenie prawa materialnego art. 109 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje Pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie;

7. naruszenie art. 14 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza - w sytuacji spełnienia określonych przesłanek - możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela, w przypadku gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego

Wobec postawionych powyżej zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał rozwinięta argumentację poszczególnych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu wskazali argumentację na poparcie swojego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie odnoszącym się do daty wymagalności roszczenia powodów, a co za tym idzie co do zasadności żądania naliczenia odsetek.

W pozostałym zakresie przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalone fakty sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego.

W odniesieniu do powyższego ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Nadto, poza żądaniem odsetkowym brak było uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia regulacji prawa materialnego.

Z uwagi na to, że apelacja pozwanego zaskarżyła jedynie wysokość zasądzonej kwoty oraz datę odsetek, to zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do odnoszenia się do tej części argumentacji skarżącego, która obejmowała zasadę jego odpowiedzialności, w tym zwłaszcza zarzutu niewłaściwego zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, wbrew przywoływanej przez Sąd Okręgowy linii orzeczniczej, że zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dobra osobistego w związku ze śmiercią należy się nie tylko w przypadku „szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej”, ale również w przypadku stwierdzenia istnienia jakiejkolwiek relacji, czy też więzi –co pozwany odniósł do relacji pomiędzy A. W. (1), a jej zmarłą siostrą.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia

życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów

Przechodząc zatem do rozważań w zakresie zarzutów apelacyjnych wskazać należy, iż pozbawiony słuszności okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy normy art. 233 § 1 kpc. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny, sprzeczny z materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego, w ten sposób, że: dokonał on błędnej oraz sprzecznej z zasadami logiki oceny dowodów w postaci opinii psychiatryczno - psychologicznej dotyczącej powodów, zeznań świadków H. S., B. S. (1) oraz zeznań powodów przyjmując, że czas i przejście procesu żaloby a także pogodzenie się ze śmiercią nie mają znaczenia dla intensywności odczuwania krzywdy wpływającej na wymiar zadośćuczynienia, co skutkowało nadaniu zbyt dużego znaczenia odczuwaniu krzywdy po upływie 16 lat od daty wypadku.

Pozwany powyższy zarzut uzasadniał tym, że Sąd I instancji błędnie „zrównał” sytuację powodów, którzy utracili bliską im osobę ponad 15 lat temu z sytuacją osób, które są aktualnie w stanie żaloby- pominął czynnik zmiany krzywdy w czasie, jak również okoliczność, że zakończona żaloba powodów pozwala dokonać oceny porównawczej ich stanu na przestrzeni czasu od wypadku z przypadkami wzorcowymi, prowadzącej do wniosku, że odczuwanie przez nich krzywdy ustąpiło w normalnym trybie, pogodzili się oni ze stratą i ponad kwoty nie zaskarżone zasądzone zadośćuczynienie stanowi świadczenie wygórowane.

Pozwany zaakcentował, że tym samym Sąd I instancji niejako pominął przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia czynnik odnoszący się do „upływu czasu”, co jest błędne, gdyż ciężko jest postawić znak równości pomiędzy stanem psychicznym osób, które aktualnie znajdują się w żalobie z osobami które straciły bliską osobę prawie 16 lat temu i z czasem nauczyły się funkcjonować w nowej dla nich rzeczywistości, zaakceptowały stratę pielęgnując jednocześnie pamięć o zmarłym – stan emocjonalny powodów w momencie wnoszenia pozwu był już ustabilizowany, co z kolei nie będzie miało miejsca w przypadku „osób w żalobie”. Tym samym lęk przed nową sytuacją, poradzenie sobie z nią i zmiana swojego dotychczasowego trybu życia potęgujące odczucie krzywdy charakteryzujące osoby „świeżo” po stracie Sąd Okręgowy zdaniem pozwanego przypisał także powodom, nie uwzględniając jednak czynnika jakim jest zakończenie procesu żaloby, jak również okoliczności, że ostatecznie powodowie potrafili się znaleźć w nowej rzeczywistości.

Dodał też, że w jego ocenie Sąd I instancji nadał zbyt duże znaczenie krzywdzie przeżywanej przez powodów zaraz po stracie poszkodowanej, umniejszając tym samym okolicznościom wpływającym na miarkowanie zadośćuczynienia.

Jednakże z powyższą argumentacją nie sposób się zdaniem Sądu Apelacyjnego zgodzić, gdyż uwadze pozwanego zdaje się umknęło, że powodowie Z. i J. W. dochodzili w pozwie zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwot po 100.000,00 zł, natomiast powódka A. W. (1) dochodziła kwoty 80.000,00 zł., a Sąd Okręgowy uznał żądania powód jedynie w części, uznając, że zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w żądanych kwotach doprowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

Dlatego należało podzielić pogląd powodów wyrażony w odpowiedzi na apelację, że tym samym należał uznać, że Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego dokonał jego wszechstronnej oceny, oparł się na przesłuchaniu powodów, a także na dowodzie z zeznań świadków i opinii biegłych.

Powyższe świadczy też o tym, że sąd ten ferując wyrok brał również po uwagę czynnik zmiany krzywdy w czasie, jak również okoliczność, że proces żaloby w odniesieniu do powodów został przeprowadzony.

Nadto nie sposób się pogodzić ze stwierdzeniem pozwanego, że odczuwanie przez powodów krzywdy ustąpiło w normalnym trybie, a powodowie pogodzili się ze stratą.

Pozwany w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnił tego stanowiska, a z pewnością za taką argumentację nie może być uznanie ograniczenie się pozwanego do podania, że czynnik zmiany krzywdy w czasie, jak również okoliczność,

że zakończona żałoba powodów pozwoliła dokonać oceny porównawczej ich stanu na przestrzeni czasu od wypadku z przypadkami wzorcowymi.

Z całą pewnością powyższego stwierdzenia pozwanego nie można wyprowadzić z nie kwestionowanej przez pozwanego opinii sądowno – psychiatrycznej sporządzonej w niniejszej sprawie.

W odniesieniu do powoda biegli stwierdzili, że doświadczył on reakcji żałoby, która jest naturalnym procesem po śmierci bliskiej osoby, aktualnie nie ma ona patologicznego charakteru, nie można stwierdzić występowanie trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Jednakże negatywne konsekwencje śmierci córki R. W. w psychice powoda dotyczą poczucia życiowej straty oraz utraty bliskiej więzi emocjonalnej, ale nie przekładają się na istnienie zaburzeń psychopatologicznych.

Natomiast w odniesieniu do powódki Z. W. podali, że co prawda choć przeszła ona reakcję żałoby, to nadal doświadcza braku córki i ma z tego powodu poczucie straty, żałoba została przez powódkę zakończona a fakt śmierci córki został zaakceptowany, co nie oznacza że powódka się z nim pogodziła, ma żal o to co się wydarzyło. Negatywne konsekwencje jakie spowodowała śmierć córki dotyczyła poczucia straty bliskiego członka rodziny, utraty nadziei na realizację planów życiowych córki i dominującego poczucia żalu, które mogą przybierać na sile podczas uroczystości rodzinnych czy świąt okolicznościowych

Z kolei u powódki A. W. (1) stwierdzono, że nadal okazje spotkań rodzinnych, świąt konfrontują ją ze stratą przerwana więzią emocjonalną ze zmarłą siostrą, a negatywne konsekwencje jakie spowodowała śmierć siostry dotyczą poczucia straty bliskiego członka rodziny, żalu, tęsknoty, które mogą przybierać na sile podczas uroczystości rodzinnych czy świąt okolicznościowych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela teoretyczny wywód apelacji, że ustawodawca zaniechał wskazania kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną (suma odpowiednia) pozostawił je uznaniu sądów. Uznaniowość w zakresie przyznania, jak i określenia wysokości zadośćuczynienia upoważnia sąd wyższej instancji do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, albo wskazanego przez stronę skarżącą pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08.08.2007r i CSK 165/07, podobnie jak we wcześniejszym orzeczeniu z dnia 17.01.2001r., II KKN 351/99 przyjął, że skoro zadośćuczynienie winno być „odpowiednie” to ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

W postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Podobnie w wyroku z 7.01.2000r., (II CKN 651/98) Sąd Najwyższy stwierdził, że „korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wyrównana lub rażąco niska”. Stanowiska takie były prezentowane również we wcześniejszych orzeczeniach np. w wyroku z dnia 9 lipca 1970r., III PRN 39/1970 w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że „określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, sąd odwoławczy zaś może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmierne nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie”.

Jednakże Sąd Apelacyjny z powyższego nie wyprowadził wniosku (to jak to uczynił skarżący), że nastąpiło przekroczenie przy uznawaniu „odpowiednich” kwot z tytułu zadośćuczynienia co z kolei jest konsekwencją nieprawidłowej wykładni przepisów i nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zasad doświadczenia życiowego czy praktycznych związków przyczynowo-skutkowych.

Sąd Okręgowy dokładnie wskazał na czym się opierał uznając jaka wysokość kwoty zadośćuczynienia będzie adekwatna do wielkości doznanej krzywdy uwzględniając takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy – oceniana obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, nieodwracalność skutków naruszenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego istotnie nagła i tragiczna strata córki i siostry wyrządziła powodom ogromną krzywdę . Powodowie J. i Z. W. bardzo przeżyli śmierć córki. Byli z nią związani emocjonalnie , akceptowali jej plany na przyszłość , cieszyli się jej szczęściem i rychłym zamążpójściem. Zmarła córka razem z nimi mieszkała, pomagała w gospodarstwie domowym . Młodsza córka do tej pory nie obdarzyła ich wnukami. Powódka A. W. (1) była bardzo związana z siostrą. Wcześniej dzieliła z nią pokój, spędzały razem czas. Po śmierci siostry powódka bardzo podupadła na zdrowiu i długo nie mogła dojść do siebie .

Śmierć R. W. sprawiła każdemu z trojga powodów niezwykle ból destabilizując ich dotychczasowe życie.

Powodowie do dzisiaj nie potrafią otrząsnąć się z tej tragedii, każdy z nich na swój sposób stara się radzić ze strata tak bliskiej im osoby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalony prawidłowo przez Sąd Okręgowy zarówno zakres krzywdy jak i wysokość należnego powodom zadośćuczynienia uwzględniał również to, że w tragedii której doświadczyli - każdy z nich nie był pozostawiony sam sobie, że mogli liczyć zarówno na pomoc i wsparcie siebie, swoich najbliższych jak i znajomych.

W świetle powyższych rozważań Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie niezasadny zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie sądu I instancji w niniejszej sprawie, gdyż kwoty zasądzone na rzecz powodów są rażąco wygórowane przez co winny podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej; jak również zasądzone kwoty nie odzwierciedlają stanu faktycznego w zakresie więzi i przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią poszkodowanej..

Z tych względów w powyższym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Natomiast za uzasadniony należało uznać zarzut pozwanego w zakresie zasądzenia odsetek skapitalizowanych oraz odsetek od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu.

Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu w dość skrótowy sposób odniósł się do powyższego zagadnienia ograniczając się jedynie do podania, że niespełnienie należnego świadczenia w terminie skutkuje obowiązkiem zapłaty odsetek (art. 481 kc), a pozwany dopuścił się zwłoki w uczynieniu zadość roszczeniom powodów, gdyż nie było przeszkód aby wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego zasądzone ostatecznie przez sąd kwoty .

Z kolei pozwany uzasadniając swój powyższy apelacyjny zarzut wskazał, że w sprawie sporna była nie tylko zasada odpowiedzialności, ale i wysokość samego roszczenia, a kwota zadośćuczynienia de facto skonkretyzowana została dopiero w wyroku

Dodał też, że mając na uwadze przede wszystkim częściowe oddalenie powództwa to dopiero na etapie sądowym doszło do weryfikacji zasadności żądań powodów, a skoro sąd I instancji przeprowadzając dowody i oceniając ich wiarygodność zweryfikował zasadność żądań powodów, to tym bardziej kwota zadośćuczynienia de facto skonkretyzowana została dopiero w wyroku.

Zaakcentował również, że po dacie wezwań tj. z września 2013 r., jak z późniejszych terminów wystąpił w sprawie szereg okoliczności, które miały wpływ na ostateczną wysokość zadośćuczynienia a przede wszystkim na weryfikację zasadności roszczeń powodów, którzy dopiero na etapie postępowania sądowego dowodzili istnienia skutków wypadku, wówczas też ustalano istnienie i wielkość więzi łączącej powodów z poszkodowaną, a także aktualny stan zdrowia psychicznego i emocjonalnego oraz stosunki panujące w rodzinie powodów.

Sąd Najwyższy w wyroku z 8 marca 2013r. , sygn.. III CSK 192/12 wskazał, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Natomiast w wyroku z 18 lutego 2011r., sygn.. I CSK 243/10 uznał, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy a terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko, do co zasady, ale również, co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia- w sytuacjach, w których istnienie krzywdy oraz jej zakres są niejasne i konieczne jest często żmudne przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, adekwatnym terminem, od którego mogą być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę jest termin wyrokowania.

Sąd Apelacyjny w całości podziela powyżej zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego i w jego świetle akceptując w całości przytoczoną wcześniej argumentację pozwanego w zakresie zasadności zasądzenia odsetek uznał, że zadośćuczynienie w rozmiarze ustalonym przez Sąd Okręgowy należy się powodom dopiero od dnia wyrokowania.

Konsekwencją tego było , w oparciu o art. 386. § 1 kpc zmiana zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie żądania powodów zasądzenia skapitalizowanych odsetek ustawowych i zasądzenie ich od dnia wyroku tj. 17 grudnia 2014 roku.

W oparciu o art. 100 kpc zniesiono wzajemnie między powodami Z. W. i J. W. a pozwanym koszty zastępstwa procesowego i utrzymano orzeczenie o ich wzajemnym zniesieniu pomiędzy A. W. (1) a pozwanym .

Również na podstawie art. 100 kpc orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego stosunkowo je rozdzielając, mając na uwadze to, że pozwany wygrał apelację jedynie w 18%.

Dariusz Ryszał Iwona Wiszniewska Edyta Buczkowska-Żuk